

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 45.000
" " " Kraju " 50.000
" " " za gran. 80.000
Odnoszenie do domu 3000 mk. miesięcznie.
"Głos Polski" łącznie z "Kurjerem Wiecz."
wraz z odnoszeniem 80.000 mk. miesięcznie.

Cena 2.000 mk.

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71,
Adminstr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 1500 mk. (5 szpal
za wiersz Nekrologi 1000 " 5
milimetr. Nadesł. po tekśc. 1100 " 5
jednozp. Zwyczajne 700 " 8
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 100.000 mk.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
" zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej "

CASINO

Najoryginalniejsza sztuka filmowa p. t. Strzał w Paryskiej Operze

CASINO

(z cyklu „Kobieta z milionami“)

6 aktów niezwykle przygod.
W roli księżniczki Ellen Rychter
Smaregdy

UWAGA! Treścią, inscenizacją, humorem, artystyczną grą przewyższa sławny obraz „Człowiek bez nazwiska“

Początek przedst. o godz. 5 pp., ost. seansu o g. 8.30 w.

Dr. med.
G. RACIAŹEK
choroby serca i płuc.
Gdańska 93. 667-4

Okulista dr. med.
S. J. SCHWEIG
Zawadzka 6
POWRÓCIŁ.
10674-21

Dr. med.
H. Lubicz
powrócił.
122-5
Cegielniana 45, przyjm. 12-11 od 4-7.

Lekarz-Dentysta
S. LEWITA
powrócił
ul. Piotrkowska 83.
11002-21

Konstytucja w niebezpieczeństwie

W czasie słynnego przesilenia II-go gabinetu p. Ponikowskiego wybuchł znany zatarg konstytucyjny o to, kto ma mianować rząd. Mimo zupełnie wyraźnego brzmienia obowiązującej wtedy małej konstytucji, stwierdzającej, że rząd w pełnym składzie mianuje Naczelnik państwa w porozumieniu z sejmem — większość pozwoliła sobie na interpretację jej w ten sposób, że organ sejmu, komisja główna desygnować ma premiera.

Była to pierwsza próba łamania konstytucji. Wtedy można to było usprawiedliwić suwerennością sejmu ustawodawczego, choć usprawiedliwienie to nie wystarczało, gdyż konstytucja właśnie po to istnieje, by ograniczyć prawa suwerena, chociażby tym suwerenem było ciało przedstawicielskie.

Ala oto sejm obecny, nie suwerenny i nie mający prawa do zmiany konstytucji nie mniejsze ma zakresy ku dowolnemu jej „interpretowaniu“. Pierwszy wygnadek szeroko rozgłoszono po świecie. Była to próba udzielenia gabinetowi p. Witosa pełnomocnictw znoszenia w drodze rozporządzeń rządowych urzędów uchwałą sejmu ustanowionych. Próba odłożona, nie zaniechana. Konstytucja mówi wyraźnie o nie możliwości załatwiania spraw w ten sposób, gdyż byłoby to udzielanie rządowi pełnomocnictw ustawodawczych, co jest rzeczą wprost niesłychaną, urągającą najprymitywniejszym pojęciom o prawie publicznem.

Drugi wypadek mniej głośny — sieganie bez porównania głębiej w

istotę naszego ustroju. Par. 69 konstytucji, omawiając sprawy skarbowości związków komunalnych stanowi, że mają one korzystać z własnych, niezależnych od państwa źródeł podatkowych.

Postanowienie to jest bardzo ważne, gdyż daje gminom możliwość wyrównywania niesprawiedliwości podatków państwowych, korzystania ze źródeł specjalnych, właściwych pewnym okolicom, dostosowywania wreszcie dochodów do wydatków, oraz ściągania należności własnymi siłami, które są tańsze i sprawniejsze od rządowych.

Ustawa o finansach komunalnych uchwalona ostatnio przez sejm zniszczyła te postanowienie konstytucji i opiera się na podatku od podatków państwowych, wedle wzoru austriackiego. Nie chodzi nam w tej chwili o rozbiór tego zagadnienia jako takiego — wystarczy stwierdzić, że sejm wykroczył poza konstytucję, a senat tego nie sprostował, gdyż jest ciałem politycznym, w którym też wodzi ta sama większość, która z zarzutem każdym załatwiła się krótko nieumotywowanym orzeczeniem „To nie jest sprzeczne z konstytucją“!

Krok dalej, a rząd znieśli urząd prezydenta — sejm zaś na tron zawezwał jakiegoś bezrobotnego króla i oświadczył również, że to nie jest sprzeczne z konstytucją — bowiem w naszym ustroju sejm jest nieomylny i nieodpowiedzialny.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że powstaje tu ogromnej doniosłości zagadnienie konstytucyjne. W zasadzie łamać konstytucję nie

wolno. Prezydent Rzeczypospolitej przysięga ją strzec. I oto ten sam prezydent będzie musiał na rozkaz sejmu podpisać i ogłosić sprzeczne z konstytucją ustawy. A jeżeli nie ogłosi?

Niewątpliwie popadnie znowu w konflikt z konstytucją, albowiem prawo veto mu nie przysługuje.

Pozostaje wyjście jedno, Konstytucja nie daje terminu, w którym ustawa ma być ogłoszona. — Prezydentowi przysługuje wobec tego prawo bezterminowego jej odwołania przy jednoczesnym od działaniu na rząd w kierunku wprowadzenia do niej zmian niezbędnych do uzgodnienia jej z konstytucją. Prezydentowi bezwarunkowo przysługuje prawo zasięgnięcia w tej sprawie opinii najbliższych znawców prawa publicznego, administracyjnego i skarbowego, przysługuje mu prawo wezwania na naradę w tej tak doniosłej kwestji ludzi, których z czystym sumieniem obdarzyć może zaufaniem. Więcej, p. prezydentowi wolno odwołać się do opinii sądu najwyższego, gdyż nie wolno mu badać ważności ustaw legalnie ogłoszonych, z czego wynika, że przed ogłoszeniem wolno mu te ustawy badać i wydawać o nich opinie.

P. prezydent Wojciechowski był inicjatorem znanej deklaracji konstytucyjnej, w której bardzo poważna rola wyznaczona była „Straży Praw“. Ciała takiego, bezpartyjnego, niepodległego żadnym wpływom politycznym sejm ustawodawczy nie utworzył. Życie wykazuje, że zostawił w ten sposób lukę, przez którą przypadkowa większość sejmowa przemycić może wszystko — zarówno monarchję, jak sowiez. Luka ta musi być wypełniona, bo wykroczenie bodaj nieznaczne poza ramy konstytucyjne obalają wszelką legalność w państwie. I jak wskazaliśmy p. prezydent może tę lukę wypełnić, tworząc na przyszłość precedens pierwszorzędnej doniosłości, a jednocześnie podając próbie życia instytucji niezbędnej, doradczą, bezstronną, nieoficjalną naradę, która bardzo poważnie przyczynić się może do wniesienia rozprawy do prac ciał ustawodawczych.

Ad. Uziębło.

Kryzys europejski.

Dzisiaj już niepodobna wątpić, że spór angielsko - francuski z powodu odszkodowań i okupacji zagłębia Rury zmienia się w kryzys europejski, który niebawem odbije się na wszystkich sprawach naszej części świata. Wprawdzie w ciągu pięciu lat ostatnich zachodziły liczne spory, które kończyły się zazwyczaj kompromisem, bez poważniejszych następstw i bez rozbięcia solidarności koalicyjnej. Dłżejszy wszakże spór ma odmienny i głębszy charakter i w chwili obecnej stanął tak, iż prawie niepodobna sobie wyobrazić kompromisowego rozwiązania i wyjścia obu stron bez klęski politycznej, bez kompromitacji.

Główna sensacja ostatniej noty angielskiej było po raz pierwszy wyrażenie z tej strony zakwestionowanie legalności okupacji francuskiej. Później rząd angielski uzupełnił te oświadczeniem, że zamunikował w swoim czasie to zda nie rządowi francuskiemu, lecz trzymał je w tajemnicy, gdyż liczył na powodzenie poufnych rokowań i na doświadczenie porożumienia. Teraz słowo padło i bardzo utrudniło położenie. Jurysci angielscy nie są rozstrzygający instancją dla Francji — tak samo, jak i francuscy dla Anglii, lecz ta ostatnia wobec tego domaga się oddania sprawy trybunałowi w Hadze, czy jakiemuś innemu sądowni.

Z podobnym żądaniem występuje również nowy kanclerz i minister spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej — Stresemann.

Jeżeli Francja odmówi, a wyda je się to niemal pewne, Anglia roznieć przeciw niej burzę w swej własnej opinii i w zagranicznej.

Gdy przed rokiem po upadku Loyda George'a przyszedł do steru nad Tamizą gabinet konserwatywny, został powitany we Francji z żywą sympatją i zaufaniem. Konserwatyści od wojny mieli opinie zdecydowanych frankofików, w przeciwstaw do liberałów, partji robotniczych i wszelkich zwolenników „odbudowy gospodarczej Europy“. Jakoż manifestowali swe usposobienie, powtarzając ciągle, że przyjaźń francusko - angielska jest konieczną dla zapewnienia pokoju i utrzymania układu europejskiego, stworzonego przez traktat wersalski. Nawet w sporze o odszkodowania i okupację unikali drażniącego, demagogicznego tonu Loyda George'a i dążyli do porozumienia w ciszy dyplomatycznej zdala od zgromadzeń politycznych i polemiki. Niewątpliwie też fakt, iż gabinet przez pół roku utrzymywał w tajemnicy swe zdanie o nielegalności okupacji, w oczach opinii angielskiej będzie niewym dowodem przyjaznych i lojalnych wobec Francji zamiarów. Rzecz tem większej wagi, że

właśnie rząd konserwatywny wchodzi z nią w otwarty zatarg. Wiadomo zresztą, że konserwatyści uchodzą oddawna za stronnictwo silnej polityki zagranicznej i mocarstwowego stanowiska W. Brytanji. Sa, a raczej byli frankofilami, lecz skoro już zdecydowali się w danym kierunku i zaznaczyli to w tak stanowczy sposób, to nie ulega wątpliwości, iż będą rzecz forsowali z całą energią.

Niedorzecznością jest powtarzane często zdanie, że Anglia nie posiada środków na złamanie stanowczej postawy Francji i musi się z jej postanowieniami pogodzić. Gdyby tak było rzeczywicie, gabinet Baldwin'a, który przecież nie składa się z hafaśliwych agitatorów, nie podniósłby głosu z tak wysokiego tonu.

Zatarg między dwoma mocarstwami, na których głównie spoczywa obrona traktatów pokojowych, jest faktem w wysokim stopniu niepomysłnym dla Polski i bodaj dla całej nowej Europy. Należy to stwierdzić, lecz na nie się nie zda ukrywanie prawdy i bagatelizowanie kryzysu, który przybiera rozmiary poważniejsze, niż można było jeszcze niedawno mniemać.

Kryzys ten w obecnej chwili już przestał być dla nas zagadnieniem akademickim, a stał się sprawą, która prasa nasza powinna traktować z całym poczuciem odpowiedzialności. — Trzeba zrozumieć, że dzisiaj spór nie rozgrzywa się już pomiędzy Francją a Niemcami, a raczej nie tylko pomiędzy nimi, że bierze już w nim udział Anglia i zapewne nie sama. Zbyteczną zaś chyba dodawać, że Polska nie powinna się narażać Anglii i Włochom, w sprawie, które zgryła je nie dotyczy. Mamy wprawdzie sojusz z Francją, lecz ten ma określony przedmiot i nie zobowiązuje nas do solidarności z każdym politycznym krokiem naszej aliantki. Sądźmy też, że w kwestji okupacji Rury i powstających na jej tle spórów nie tylko nasza rządowa dyplomacja, lecz i prasa powinna zachować spokój i rezerwę. Dodajmy, iż powinna dokładniej i sumiennie informować czytelników, niż to robiła dotychczas. Coprawda opiera się ona przeważnie na doniesieniach Pata, a więc na materiale jednostronnym, zbyt uzależnionym od źródeł francuskich i uwzględniających w bardzo niedostatecznej mierze prasę i opinie angielską.

Wiecej spokoju i obiektywnizmu, choćby poto, abyśmy mogli rozwijający się kryzys lepiej zrozumieć.

Ł. Mazurki.

GRAND-KINO

Ostatnie 2 dni

„Dziecko ulicy“

dramat podług dzieła Piotra Wolfa wytwórni „OSSO“ w Paryżu. W roli głównej piękna DOLORES CASSINELLI.

BILANS Banku Handlowego w Łodzi

w dniu 30 czerwca 1923 r.

Stan czynny

Table with 2 columns: Description of assets and their values in zł.

Stan bierny

Table with 2 columns: Description of liabilities and their values in zł.

ŁODZKI BANK DEPOZYTOWY, Spółka Akcyjna W ŁODZI BANK DEWIZOWY

złatwia wszelkie zlecenia dewizowe, otwiera rachunki eksportowe i wydaje z upoważnienia P. K. K. P. odnośne zaświadczenia eksportowe za pobraniem ustalonej prowizji.

Zarząd Łódzkiego Banku Depozytowego Spółki Akcyjnej

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 3 września 1923 r. o godz. 12 w południe, w lokalu Banku w Łodzi przy Piotrkowskiej Nr. 5, odbędzie się w drugim terminie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

Przedmiot obrad: Sprawa otwarcia oddziałów Banku w Londynie i Paryżu.

Stosownie do § 43 Statutu, Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje, względnie świadectwa tymczasowe, bądź też kwity depozytowe lub zastawowe instytucji kredytowych, najpóźniej w dniu 26 sierpnia 1923 r. w Instytucji Centralnej w Łodzi, lub w Oddziałach Banku w Warszawie i Lwowie.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Klijentelę, iż nasz pierwszorzędný zakład Kuśnierski i sprzedaż wszelkich futer z surowym i gotowym stanie pod firmą „B-cia Pietruszka i D. Melman“ przeniesiony został na ul. Zieloną Nr. 2 (róg Piotrkowskiej) — nowy budynek.

GOSPODYNI

Inteligentna, samodzielna, dobra kucharka, do samotnego poszukiwana. Oferty sub. „L. M.“ do Adm. „Głosu Polskiego“ 916-3

Inżyniera podróżującego

z kilkuletnią praktyką warsztatową i fabryczną, obrabianego z wszelkiego rodzaju silnikami i urządzeniami maszynowymi i wiadejającego językami polskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Inżynier-technolog

z długoletnią praktyką poszukuje odpowiedzialnej posady. Oferty sub. „S. S.“ do Adm. „Głosu“ 871-2

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA JUMPRÓW

JEDWABNYCH, WELNIA NYCH I TRIKOTINOWYCH przyjmuje obstarunki z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne. Kamienna 16 m. 56.

Kupimy

furgon piekarski w dobrym stanie. Listownie: Zduńska-Wola, Okr. Stow. Spoż. „Spółnota“

Warsztaty

do wyrobu wstążek jedwabnych do sprzedania u inż. F. Dawidowicza w Częstochowie, 2-ga Aleja 31. 963-2

Prasę hydrauliczną

na ciśnienie ok. 500 atmosfer kupimy zaraz. Oferty z opisem i ceną pod „Prasa“ do „Głosu Polskiego“ 68-1

Mieszkanie

Śliczne mieszkanie, gruntownie odremontowane, składające się z 4 pokoi z kuchnią w Białymstoku w śródmieściu, chcę zamienić na takowe 3-4 pokoje z kuchnią w Łodzi. Oferty składać: ul. Narutowicza 35, mieszk. 14. 816-3

Dr. L. Prybalski Chorooby skórne, włosów weneryczne i moczołkowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena. Zawadzka nr. 1. 10994-1

Dentysta L. Torończyk Cegielniana 46 wznowił przyjęcia. 862-6

Dr. H. Litmanowicz Traugutta 14 powrócił. 825-5

Nauczycielka Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana Nr 12, m. 4, od 5-5 po poł. 985-2

Dr. Adam Maszlanka powrócił ul. Zawadzka Nr. 16a 850-5

Dr. W. Łagunowski powrócił. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 pp. i od 5-8 w. Gdańska (Długa) 42. 899-2-n

Dr. W. Łagunowski powrócił. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 pp. i od 5-8 w. Gdańska (Długa) 42. 899-2-n

Dr. Adam Maszlanka powrócił. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 12-2 pp. i od 5-8 w. Gdańska (Długa) 42. 899-2-n

Benedykta 18 m. 1 (6-go Sierpnia)

Kupno i sprzedaż. (Za wyraz 450 mk.) pryczki, powozy, wolan ty, rowiągi pojedyncze i parokonne, bryki towarowe sprzedam. Kilińskiego 23, Dembowska. 819-5

Automobilisci. Do sprzedania komplet kół ciężarowych razem z częściami, resory, motor skrzynka biegu—podnoże oraz wiele innych cięzarowych. Wiadomość: J. Łaski Poluonia wa 2 między 9—10 i 2—3

aparatu 15x15 Reisekamera 5 podw. kasety Anastigmat Buscha serja II 225 mm. F:55 oraz osobno Doppelanastigmat Görza serja 101 F:4.6 155 mm. Sprzedam Zawadzka 3 m. 6.

Do sprzedania składowe meble przy ul. Głównej Wiadomość u p. A. Bestermana ul. Główna 55, 10871-5-k

Do sprzedania kompletna nowa resorka do przejazdu, bliższa wiadomość u gospodarza, ulica Główna 27. 980-1-k

Do sprzedania kompletna nowa resorka do przejazdu, bliższa wiadomość u gospodarza, ulica Główna 27. 980-1-k

Do sprzedania kompletna nowa resorka do przejazdu, bliższa wiadomość u gospodarza, ulica Główna 27. 980-1-k

Do sprzedania kompletna nowa resorka do przejazdu, bliższa wiadomość u gospodarza, ulica Główna 27. 980-1-k

Do sprzedania kompletna nowa resorka do przejazdu, bliższa wiadomość u gospodarza, ulica Główna 27. 980-1-k

Do sprzedania kompletna nowa resorka do przejazdu, bliższa wiadomość u gospodarza, ulica Główna 27. 980-1-k